

Drobne gospodarstwa rolne na wiejskich obszarach Natura 2000

Small farms in the Nature 2000 rural areas

Barbara Perepeczko

Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa

Streszczenie. Polska posiada wiele cennych przyrodniczo obszarów, co nakłada na nas obowiązek ich ochrony. Obszary chronione stanowią 32,3% powierzchni kraju. Najnowszą formą ochrony jest Europejska Sieć Ekologiczna Natura 2000 – obejmuje ona aż 21% obszaru Polski. Na terenach objętych tym programem zabrania się podejmowania działań mogących znacząco negatywnie wpływać na cele ochrony tego obszaru. Najbliższymi sąsiadami, a często użytkownikami tych chronionych terenów są ich mieszkańcy oraz rolnicy. Badania porównawcze nad społeczno-gospodarczym rozwojem obszarów wiejskich objętych siecią Natura 2000 na terenie Zielonych Płuc Polski przeprowadzono w 2009 r. w 14 gminach znajdujących się na obszarze sieci (tzw. naturowych) i w 5 gminach poza jej zasięgiem (porównawczych). Potwierdzono korelację postawy proekologicznej z poziomem wykształcenia i stopniem zamożności ankietowanych. Stan środowiska w najbliższym otoczeniu ankietowani rolnicy oceniają jako bardzo dobry lub dobry. Ponadto większość rolników z gmin naturowych ma poczucie wpływu na stan środowiska. Istotne znaczenie ma stosunek do turystyki, która na obszarach chronionych jest ważnym rodzajem działalności gospodarczej, jednak rolnictwo jest bliższe respondentom niż turystyka. Opinia o programie Natura 2000 rolników z gmin naturowych jest bardziej krytyczna niż rolników z gmin porównawczych. Informacje na temat sieci Natura 2000 respondenci najczęściej czerpią z mediów o zasięgu krajowym. Według kryterium obszarowego, drobne gospodarstwa rolne to te o powierzchni 1–5 ha. Jest ich ok. 1 mln, a połowa z nich produkuje jedynie na samozaopatrzenie. W tych właśnie gospodarstwach skupia się większość działalności pozarolniczej, m.in. agroturystyka, przetwórstwo rolno-spożywcze czy rękodzieło. Zbiorowość drobnych gospodarstw rolnych jest szczególnie dominująca w południowo-wschodnich rejonach Polski. Drobne gospodarstwa i ich właściciele stanowią najbardziej zróżnicowaną kategorię i pełnią ważną rolę społeczną i przyrodniczą, dając zatrudnienie, wytwarzając surowce na samozaopatrzenie i drobną sprzedaż oraz dysponując około 1/3 powierzchni lasów prywatnych i nieużytków. Niewielka powierzchnia tych gospodarstw i ich rozłóg przyczyniają się do zachowania mozaikowego krajobrazu. Rezygnacja właścicieli drob-

nych gospodarstw z posiadania ziemi mogłaby skutkować zmianą krajobrazu, a wówczas część użytkowników ekologicznych uległaby degradacji.

Słowa kluczowe: drobne gospodarstwa rolne, Natura 2000, tereny chronione, ochrona przyrody

Abstract. Poland has lots of valuable natural areas, which obliges us to protect them. The protected areas cover 32.3% of our country. The most recent form of protection is the European Ecological Network NATURA 2000 – it occupies as much as 21% of Poland's territory. It is prohibited to take actions that could have a significant adverse effect on the conservation objectives of these areas. Residents and farmers are often the nearest neighbours and users of these protected areas. Research into the socio-economic development of rural areas in the region called The Green Lungs of Poland was carried out in 2009 in 14 districts located in the area covered by the NATURA 2000 network and in 5 other (control) districts. It was confirmed that eco-attitude shows correlation with the level of education and wealth of the respondents. The surveyed farmers evaluate the condition of their immediate environment as very good or good. Most farmers from the NATURA 2000 districts also feel that they have an impact on the environment. The approach to tourism is important, as in protected areas it is a significant economic activity, however, the respondents consider agriculture as more important. Farmers from the NATURA 2000 districts hold more critical opinions about this programme than farmers from the control districts. The respondents most often get information about the NATURA 2000 network from domestic media. According to the area criterion, farms defined as small are those with 1–5 ha. There are about 1 million of such farms in Poland, and half of these have a subsistence character. Most non-agricultural activities, including agro-tourism, food processing and handicraft, are concentrated on small-sized farms. Such farms are particularly dominant in the south-eastern part of Poland. Small farms and their owners form the most diversified category and play a vital social and pro-nature role, providing employment, producing raw materials for self-supply and minor sales, and having about 1/3 of private forests and fallow land. Small area of such farms and their expanse contribute to the mosaic landscape. If smallholders withdraw from land ownership, this could lead to changes in the landscape, and as a result a part of ecological sites would be subject to degradation.

Key words: small farms, Natura 2000, protected areas, nature conservation

Wstęp

Polska jest krajem bogato wyposażonym w cenne przyrodniczo obszary, co nakłada na nas obowiązek ich ochrony, pielęgnacji i zachowania dla przyszłych pokoleń. Ochrona przyrody polega na zachowaniu, zrównoważonym użytkowaniu oraz odnawianiu zasobów, tworów i składników przyrody. Obszary chronione stanowią 32,3% powierzchni Polski. Najbardziej znane formy ochrony to parki narodowe, których mamy 23, zajmujące 1% powierzchni kraju, następnie parki krajobrazowe (119) oraz liczne rezerваты przyrody (średnio 100 w województwie). Największą powierzchnię zajmują obszary chronionego krajobrazu – 25,2 tys. km² (GUS 2011).

Najnowszą formą ochrony jest Europejska Sieć Ekologiczna Natura 2000, do której utworzenia Polska jest zobowiązana jako członek Unii Europejskiej. Obecnie w Polsce sieć Natura 2000 jest objęta duża część kraju – 21% powierzchni, podczas gdy w Unii

Europejskiej sieć pokrywa 1/6 terytorium lądowego. Zadaniem sieci jest ochrona najważniejszych ekosystemów wraz z towarzyszącą im fauną i florą lądową i wodną. W Polsce sieć Natura 2000 została w przeważającym stopniu wytyczona na terenie już wcześniej objętym innymi formami ochrony. Na Europejską Sieć Ekologiczną składają się Obszary Specjalnej Ochrony Ptaków (OSO), które zajmują 15,5% powierzchni naszego kraju. Wyznaczono je w celu ochrony populacji dziko występujących gatunków ptaków, w granicach, gdzie ptaki mają korzystne warunki bytowania. Drugą formą w ramach Sieci Natura 2000 są Specjalne Obszary Ochrony Siedlisk (SOO) na 11% powierzchni Polski, wyznaczone w celu trwałej ochrony siedlisk przyrodniczych zagrożonych wyginięciem gatunków roślin lub zwierząt dla odtworzenia właściwego stanu ochrony siedlisk przyrodniczych lub właściwego stanu ochrony gatunków. Dwie wyżej wymienione sieci w sześciu obszarach nakładają się na siebie, a także na wcześniej chronione tereny.

Zgodnie z Ustawą o ochronie przyrody, na obszarach Natura 2000 zabrania się podejmowania działań, które mogą osobno lub w połączeniu z innymi działaniami znacząco negatywnie oddziaływać na cele ochrony takiego obszaru, a zwłaszcza:

- pogorszyć stan siedlisk przyrodniczych lub gatunków roślin i zwierząt, dla których ochrony został wyznaczony,
- wpłynąć negatywnie na gatunki, dla których ochrony został wyznaczony,
- pogorszyć integralność obszaru Natura 2000 lub jego powiązania z innymi obszarami. O obszarach chronionych myśli się także w aspekcie wzmocnienia spójności ekologicznej Europy dla osiągnięcia trwałego i zrównoważonego rozwoju opartego na zharmonizowaniu potrzeb rozwoju społecznego i gospodarczego z potrzebami środowiska.

Postawy proekologiczne mieszkańców wsi na obszarach chronionych w świetle badań

Najbliższymi i codziennymi sąsiadami, a często użytkownikami chronionych obszarów są przede wszystkim mieszkańcy wsi, zwłaszcza rolnicy. Zapewnienie ich przychylności, respektowania przez nich zobowiązań i pewnych ograniczeń, jak również umożliwienie im czerpania korzyści z tych terenów jest ważnym zadaniem, a zarazem problemem.

Obszary chronione stają się swoistym poligonem badawczym i aplikacyjnym dla wypracowywania metod współpracy lokalnej i regionalnej oraz form działań o charakterze edukacyjnym, organizacyjnym, a nawet prawnym na rzecz proekologicznych postaw mieszkańców. Z tych względów do badań nad społeczno-gospodarczym rozwojem obszarów wiejskich objętych siecią Natura 2000¹ wybrano teren Zielonych Płuc Polski (ZPP) – bogaty w cenne przyrodniczo zasoby i formy ochrony przyrody, co oznacza, że mieszkańcy mieli wieloletnie doświadczenia obcowania ze skierowanymi do nich nakazami, zakazami i działaniami o charakterze edukacyjnym. Od 1983 roku w ramach

¹ Projekt rozwojowy „Społeczno-gospodarcze uwarunkowania zrównoważonego rozwoju obszarów wiejskich objętych siecią Natura 2000 na terenie Zielonych Płuc Polski” finansowany przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, realizowany w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN.

ZPP istnieje idea troski o zachowanie walorów przyrodniczych, krajobrazowych i kulturowych północno-wschodniej Polski, a od 1994 r. rozpoczęto działania praktyczne na rzecz ekorozwoju, adresowane do władz regionalnych i lokalnych oraz mieszkańców.

Drugą przyczyną takiego wyboru były wnioski, jakie wyprowadził z kilkuletnich badań na próbie ogólnopolskiej Tadeusz Burger (2005). Stwierdził on, że Polacy mieszkający na wsi oraz na wschodzie kraju charakteryzują się najniższym wskaźnikiem postawy proekologicznej. Pogłębienie na tym terenie badań ukierunkowanych na tę kategorię mieszkańców, odbiegającą negatywnie od innych, oraz aktualizację wyników badań po wprowadzeniu nowej formy ochrony środowiska w ramach szerszego oglądu rozwoju społeczno-gospodarczego uznano za jeden z celów badawczych projektu rozwojowego.

Badania empiryczne w ramach projektu rozwojowego przeprowadzono wiosną 2009 roku w położonych na terenie Zielonych Płuc Polski 14 gminach, w których ponad 80% obszaru jest objętych siecią Natura 2000 (w tekście zwanych naturowymi), i 5 gminach nienależących do sieci (w tekście zwanych porównawczymi). Polska jest krajem o bardzo zróżnicowanej regionalnie strukturze agrarnej. Teren badań obejmuje głównie dwa województwa (warmińsko-mazurskie i podlaskie) o lepszej strukturze agrarnej niż średnia krajowa. W próbie badanych rolników z gmin naturowych jest zaledwie 14,2% właścicieli ziemi o powierzchni do pięciu hektarów, a 28,4% gospodaruje na powierzchni powyżej 20 ha. Mapa przedstawia dwie kategorie badanych gmin i ich lokalizację na obszarze Zielonych Płuc Polski (ryc. 1).



Źródło: Bołtromiuk (2011, s. 28)

Ryc. 1. Lokalizacja badanych gmin

W badaniach posłużono się metodą sondażu diagnostycznego i techniką wywiadu z mieszkańcami czterech kategorii: rolnikami, przedsiębiorcami, osobami czerpiącymi dochody z turystyki oraz pozostałymi mieszkańcami. Przeprowadzono w sumie 1079 wywiadów, w tym 849 z mieszkańcami gmin naturalnych i 230 – gmin porównawczych. Uzyskano bogaty materiał empiryczny dotyczący wiedzy, poglądów, zachowań, a także oczekiwań mieszkańców. W analizie zebranego materiału posłużono się zagregowanym wskaźnikiem postawy proekologicznej, w którym uwzględniono trzy elementy składowe: poprawne i pożądane ekologicznie wiadomości oraz uczucia i poglądy. Uzyskane w trakcie wywiadów odpowiedzi respondentów świadczące o ich wiedzy (maksymalnie 8 punktów), uczuciach etycznych i estetycznych (maksymalnie 8 pkt.) i poglądach (do 4 pkt.), dotyczące ich samych, najbliższego środowiska i naszej cywilizacji, rozłożone są od 3 do 20 punktów w kształcie krzywej Gausa. Z badanej próby wyłoniono trzy podkategorie respondentów według uzyskanej liczby punktów, przyjmując za niski poziom wskaźnika nie więcej niż 10 punktów, za średni 11–13 punktów, a za wysoki 14–20 punktów. Uzyskane wyniki wskazują na różnice między dwoma rodzajami gmin, choć nie są one duże. Zaznaczają się większym udziałem respondentów charakteryzujących się wysokim i średnim wskaźnikiem postawy proekologicznej wśród mieszkańców z gmin naturalnych. Wyliczony wskaźnik postawy proekologicznej został następnie skorelowany z cechami społeczno-demograficznymi badanych. Wyniki tych analiz dotyczące całej badanej zbiorowości zostały opublikowane w 2010 roku (Perepeczko 2010). Na potrzeby niniejszego opracowania z badanej zbiorowości ($N = 1079$) wyłączono rolników ($N = 254$), w tym z gmin naturalnych ($N = 164$), a w mniejszym stopniu – tylko dla możliwych zestawień – także z gmin porównawczych (90), ponieważ nie wszystkie pytania kwestionariusza były kierowane do dwu badanych zbiorowości ze względu na brak doświadczeń tych ostatnich z siecią Natura 2000.

W analizie zebranego materiału skupiono się na poszukiwaniu odpowiedzi na następujące pytania: Jaka jest świadomość ekologiczna rolników z gmin naturalnych? Czy można liczyć na to, że ich postawa będzie sprzyjała ochronie przyrody i prowadzeniu działalności zawodowej przyjaznej środowisku? Rolnicy, a także właściciele ziemi (a ci są w każdej kategorii społeczno-zawodowej) z gmin naturalnych oraz ich postawy wobec natury, opinie, deklaracje i zachowania, a przede wszystkim wskaźnik postawy stały się przedmiotem analiz.

Wskaźnik postawy proekologicznej różnicuje właścicieli ziemi: najwyższym charakteryzują się użytkownicy 20 i więcej hektarów, nieco niższym – gospodarujący na 1–2 ha. Wśród czterech kategorii wybranych do badań rolnicy plasują się wyżej niż mieszkańcy, ale niżej niż czerpiący dochody z turystyki i przedsiębiorcy. Wysokość wskaźnika określa wyraźnie lepiej tych, którzy pobierają dopłaty rolno-środowiskowe, niż pozostałych badanych. Rolnicze wykształcenie deklaruje 36% badanych rolników z gmin naturalnych i ono w świetle wskaźnika postawy proekologicznej lokuje ich po osobach z wykształceniem humanistycznym, przyrodniczym, medycznym, a nawet ekonomicznym. Potwierdza się wcześniej stwierdzona przez T. Burgera (2005) prawidłowość wysokiej korelacji postawy proekologicznej z poziomem wykształcenia i stopniem zamożności. W badanej zbiorowości rolników z gmin naturalnych jest 8,5% osób z wykształceniem wyższym i niepełnym wyższym, ale aż

24,4% – tylko z podstawowym. Dwie środkowe kategorie są identyczne: 32,9% osób ma przygotowanie zasadnicze i niepełne zasadnicze i taki sam procent osób – średnie i niepełne średnie.

Stosunek do idei ochrony środowiska na tych terenach wydaje się szczególnie ważny. Absolutna większość rolników (98,8%) z gmin naturalnych uważa, że środowisko przyrodnicze należy chronić: ze względu na troskę o przyszłe pokolenia (72,6%), zdrowie własne i rodziny (66,2%), fakt, że przyroda jest wartością samą w sobie (50,6%), a także ze względu na oszczędność (18,9%) i wyczerpywanie się surowców (15,2%). Autoteliczne odczuwanie i wartościowanie przyrody odróżnia *in plus* rolników od pozostałych badanych. Podobnie, więcej rolników (50,7%) jest zdania, że otoczenie żywych stworzeń opieką jest nakazem religijnym. Przyznanie naturze wartości pozaużytecznej jest ważną moralną oceną związku człowieka z przyrodą (Tyburski 1995). Pragmatyczna postawa rolników przejawia się w tym, że 73,8% spośród nich opowiada się za stwierdzeniem, iż polepszanie warunków życia żywym stworzeniom przyczynia się do polepszenia żyzności gleb i zdrowotności upraw, a 86,6% ujawnia komercyjne podejście, wskazując, że na pięknym krajobrazie można nieźle zarobić.

Stan środowiska na terenie swojej miejscowości i najbliższego otoczenia rolnicy oceniają jako dobry i bardzo dobry, choć 1/5 uchyla się od oceny. Gdyby sytuacja pozwoliła na zmianę miejsca zamieszkania, 84,8% wybrałoby to samo miejsce, a 13,4% przeniósłoby się do innego, ale najczęściej także do wsi. Tu, na terenie Zielonych Płuc Polski, szczególnie ich zachwycają lasy i akweny, malownicza i piękna przyroda, park narodowy, rezerwat, obszar chroniony, czyste powietrze, brak fabryk, a także zachowania mieszkańców – dbałość o posesje, prawidłowa gospodarka odpadami, dobra gospodarka leśna i rolna. Identyfikacja z miejscem zamieszkania jest bardzo ważnym warunkiem tożsamości lokalnej i poczucia wspólnoty. Pozytywny obraz stosunku do przyrody rolników z gmin naturalnych podważają odpowiedzi na temat wycinania przydrożnych drzew. Większość (59,8%) opowiada się za takim działaniem, tłumacząc to względami bezpieczeństwa ruchu samochodowego, które najwidoczniej uważają za ważniejsze niż piękno krajobrazu tych terenów i niż dostarczany przez drzewa tlen. Wątpliwym pocieszeniem jest fakt, że jeszcze więcej zwolenników wycinania alei przydrożnych jest wśród rolników z gmin porównawczych – aż 72,2%.

Skoro respondenci doceniają urodę miejsca zamieszkania i najbliższych okolic, a nawet niektórzy pozytywnie oceniają zachowania mieszkańców, to rodzi się pytanie, jak dalece czują się odpowiedzialni za stan lokalnego środowiska. Na stan środowiska wpływają bowiem jako mieszkańcy i ze względu na wykonywany zawód rolnika. Odpowiedzi na pytanie o poczucie wpływu własnych codziennych zachowań na stan środowiska przyrodniczego zawiera poniższe zestawienie (tab. 1).

Jak wynika z zestawienia, większość rolników w gmin naturalnych ma poczucie osobistego wpływu na stan środowiska przyrodniczego. To, jak oceniają wpływ swojej działalności zawodowej, czyli rolnictwa, na stan środowiska, pokazuje tabela 2.

Odpowiedzi rolników nie odbiegają od poglądów całej badanej zbiorowości z gmin naturalnych, ale rzadziej konstatują oni wpływ rolnictwa na stan środowiska przyrodniczego niż mieszkańcy i rolnicy z gmin porównawczych. Ocenę tego wpływu przez rolników z gmin naturalnych przedstawiono w tabeli 3.

Tabela 1. Procent odpowiedzi na pytanie: Czy Pana (Pani) codzienne zachowania i działania wpływają na stan środowiska przyrodniczego (na jego ochronę bądź dewastację)?

Odpowiedź	%
Zdecydowanie tak	18,3
Raczej tak	48,8
Raczej nie	11,6
Zdecydowanie nie	1,8
Trudno powiedzieć	19,5

Tabela 2. Procent odpowiedzi na pytanie: Czy rolnictwo ma wpływ na stan środowiska przyrodniczego?

Odpowiedź	%
Tak	70,7
Nie	26,8
Trudno powiedzieć	2,4

Tabela 3. Procent odpowiedzi na pytanie: Jaki jest wpływ rolnictwa na stan środowiska przyrodniczego?

Odpowiedź	%
Tylko pozytywny	13,8
Bardziej pozytywny niż negatywny	33,6
Bardziej negatywny niż pozytywny	20,7
Tylko negatywny	1,7
Trudno powiedzieć	30,2

Wśród rolników z gmin nienależących do sieci Natura 2000 ocena wpływu rolnictwa jest bardziej pozytywna (w sumie 61,5%) i mniej jest osób uchylających się od odpowiedzi. Interpretacja tych różnic wydaje się oczywista. W gminach naturowych ograniczenia dotyczące produkcji rolniczej, edukacja rolnośrodowiskowa i doradztwo bardziej uwrażliwiły producentów na efekty rolnictwa konwencjonalnego, intensywnego, wyspecjalizowanego, zwanego także industrialnym, w postaci zagrożeń dla stanu środowiska, których na obszarze objętym siecią Natura 2000 jest znacznie mniej. Tak więc odpowiadają na to pytanie nie tyle z pozycji własnych doświadczeń rolniczych z obszaru naturowego, ile w świetle wiedzy o możliwych szkodach czynionych przez rolniczą działalność środowisku, uzyskanej przez nich w trakcie dokształcania.

Turystyka jest w tym regionie ważnym rodzajem działalności gospodarczej i wiąże się z nią nadzieje na przyszłość. W związku z tym istotny jest stosunek do niej mieszkańców, a szczególnie rolników, ze względu na bardziej przyjazną wobec środowiska agroturystykę, którą niektórzy z nich się zajmują.

Stosunek do turystyki różni dwie zbiorowości rolników z gmin naturalnych i porównawczych – o 10% więcej osób wskazuje na jej wpływ na stan środowiska przyrodniczego wśród mieszkańców gmin mających zapewne mniejsze doświadczenia, czyli z gmin porównawczych. Wartościowanie, ocena tego wpływu jest zbliżona – około połowy badanych ocenia wpływ turystyki jako negatywny bądź jako bardziej negatywny niż pozytywny. Tak więc z porównania oceny wpływu tych dwu rodzajów działalności gospodarczej – rolnictwa i turystyki – wynika, że rolnictwo jest bliższe rolnikom niż turystyka, która ściąga tu obcych, a ci, zdaniem respondentów, wprawdzie przysparzają niektórym dochodu, ale szkodzą środowisku. To im przypisują mieszkańcy różne szkody czynione środowisku naturalnemu, takie jak śmieci w lesie (najczęściej wymieniane, 67,9%), nadmierny hałas i „zakłócanie spokoju faunie”, zanieczyszczanie wód, łamanie i wycinanie drzew.

Kwaterodawcy to nie jedyni beneficjenci turystyki, bo z usług świadczonych na rzecz turystów (gastronomia, handel) i ich sprzętu (np. slipowanie, naprawa łodzi) czerpią korzyści także inni mieszkańcy. Uroda krajobrazu i dobry stan środowiska sprzyjają pobytowi turystów okresowych i właścicieli tzw. drugich domów, którzy spędzają tu więcej czasu. Nie tworzy się tu, jak dotąd, turystyka masowa, która bardziej niż agroturystyka może zagrażać środowisku naturalnemu.

Uciążliwości wynikające z objęcia siecią Natura 2000 są właściwie nie większe od ograniczeń obowiązujących w parkach narodowych i krajobrazowych. Opinia rolników z gmin naturalnych o sieci jest bardziej krytyczna niż rolników z gmin porównawczych, co jest zrozumiałe, ale w obydwu zbiorowościach ponad 1/3 osób nie ma zdania w tej kwestii. Znajomość pojęcia „Natura 2000” jest oczywiście większa wśród rolników z gmin naturalnych – 66,5% spotkało się z nim – i, co ważniejsze, mają oni bardziej właściwe skojarzenia z tym pojęciem niż rolnicy z gmin porównawczych. Aż prawie połowa kojarzy sieć Natura 2000 z terenem chronionym, 16,2% – z ograniczeniami dla rozwoju gospodarki, 10,0% – z terenem atrakcyjnym przyrodniczo i 9,2% – z najwyższymi walorami przyrodniczymi Europy, a nawet (7,2%) – ze zrównoważonym rozwojem terenu. Ale są też rolnicy (7,3%) zauważający konsekwencje w postaci konfliktów społecznych na tle wymogów wynikających z przynależności terenu do sieci Natura 2000. Tych jest więcej (15,9%), gdy pytanie bezpośrednio dotyczy pojawiających się w okolicy konfliktów, które najczęściej – jak wynika z przytaczanych odpowiedzi – mają związek ze składowaniem odpadów, lokalizacją dróg i autostrad, rozszerzaniem obszarów chronionych i lokalizacją masztów telefonii komórkowej, a także zajmowaniem terenów pod budownictwo. Skoro większość orientuje się, czym jest Europejska Sieć Natura 2000, to warto wiedzieć, jak oceniają jej utworzenie i wytyczenie na terenie przez nich zamieszkałym i użytkowanym.

Opinie o utworzeniu obszaru chronionego Natura 2000 są rozłożone symetrycznie: 21,3% uważa je za potrzebne, 20,1% – za zbędne, a 58,5% nie ma zdania w tej kwestii.

Najczęściej wymienianym przez rolników źródłem informacji o sieci Natura 2000 są media o zasięgu krajowym (45,0%), inni wskazują na źródła lokalne: gminę, sołtysa, zebrania (19,3%), a także sąsiadów czy rodzinę (13,8%). Niewielu wskazuje na Internet (2,8%), prasę lokalną i broszury (2,8%) oraz na ODR lub ARiMR (2,8%). Ocena jest konsekwencją nie tylko uzyskania informacji, ale także ich konfrontacji z sytuacją własną lub innych mieszkańców. Opinie mogą pochodzić więc z własnego doświadcze-

nia, ze słyszenia bądź ze źródeł formalnych, a dotyczyć zarówno bezpośrednio respondenta, jak i społeczności lokalnej.

Wartościowanie wpływu Europejskiej Sieci Ekologicznej Natura 2000 na lokalną gospodarkę, lokalną społeczność i osobistą sytuację respondenta – rolnika, w rozdzieleniu ocen na szanse i ograniczenia, przedstawia tabela 4.

Tabela 4. Ocena wpływu sieci Natura 2000 przez respondentów (w %)

Przedmiot wpływu	Ograniczenia	Szanse
Lokalna gospodarka	29,9	11,6
Lokalna społeczność	20,1	20,1
Sytuacja własna	9,1	10,4

Jak widać, inaczej oceniają mieszkańcy wpływ sieci Natura 2000 na gospodarkę, społeczność lokalną i własną sytuację. Najwięcej rolników dostrzega wpływ na gospodarkę w postaci jej ograniczeń. Uciążliwości i ograniczenia wynikające z objęcia siecią Natura 2000 dla lokalnej gospodarki są według nich większe od wynikających z niej szans. W przypadku lokalnej społeczności szanse i ograniczenia rozkładają się równo i podobnie jak w przypadku własnej sytuacji respondentów. Dla jednych jest szansą, dla innych ograniczeniem, ale bywa i tak, że badani ambiwalentnie postrzegają wpływ sieci na własną sytuację. Nasuwa się pytanie, czy możliwa jest renta położenia wynikająca z mieszkania na cennych przyrodniczo obszarach mimo ograniczeń dla działalności gospodarczej? Sądząc z powstawania na tym terenie pensjonatów budowanych zwykle przez osoby z zewnątrz, zapewne dysponujące kapitałem, może to być opłacalna działalność. Warto dodać, że wśród rolników jest 10% mieszkających tu od niedawna, a wśród właścicieli ziemi jest ich jeszcze więcej.

Na terenie gminy prawie 30% badanych rolników dostrzega takich mieszkańców, którzy korzystają z istnienia sieci Natura 2000. Najczęściej wskazują tu właściciele ziemi i rolników (30,6%), następnie gospodarstwa agroturystyczne (18,4%), hotele i restauracje (10,2%) oraz firmy obsługujące turystów (10,2%). Ale badani dostrzegają też podmioty, które tracą – taką opinię podziela 34,8% badanych rolników. Najczęściej wymieniani są przez nich przedsiębiorcy (40,4%), właściciele gospodarstw (22,8%), firmy budowlane (10,5%), a nawet wszyscy mieszkańcy tych terenów (8,8%).

Trzeba nadmienić, że badany obszar jest dotknięty sporym bezrobociem, ma słabo rozwiniętą infrastrukturę techniczną, zwłaszcza komunikacyjną, co utrudnia dojazdy do pracy poza teren gminy, choć są i tacy, którzy pracują poza terenem gminy, a nawet powiatu. Trudne warunki materialne uwrażliwiają na problem miejsc pracy nawet rolników, bo w badanej zbiorowości 60,4% czerpie przeważające dochody z produkcji rolniczej, 14,6% z pracy najemnej, 9,1% z renty bądź emerytury, a 3,0% z działalności gospodarczej. Prowadzących działalność gospodarczą jest więcej – 6,1% ma zarejestrowaną działalność gospodarczą, co oznacza, że część osób łączy dwie sfery działalności zawodowej. Są to najczęściej usługi rolnicze, handel oraz usługi leśne, przeróbka drewna (tartak), budownictwo, stolarstwo, agroturystyka.

Zapytani o alternatywne, a w konsekwencji konkurencyjne wobec gospodarczych, działania na rzecz ochrony środowiska, respondenci jednak w większości opowiadają się za nimi. Ustosunkowanie się rolników do tej kwestii ilustruje zestawienie w tabeli 5.

Tabela 5. Procent odpowiedzi na pytanie: Czy wiedząc, że zaostrzenie i konsekwentne egzekwowanie norm ochrony środowiska w Polsce może prowadzić do ograniczenia produkcji niektórych przedsiębiorstw i w konsekwencji do wzrostu bezrobocia, uważam, że warto ponieść takie koszty w zamian za czyste środowisko?

Odpowiedź	%
Zdecydowanie warto	12,8
Raczej warto	50,0
Raczej nie warto	9,1
Zdecydowanie nie warto	3,7
Trudno powiedzieć	24,4

Wyrównane są proporcje opowiadających się w sposób zdecydowany za egzekwowaniem norm ochrony środowiska, a nawet ich zaostrzeniem (12,8%) i niezgadających się na nie (12,8%). Przypuszczalnie fakt, iż większość rolników podporządkowała się wymogom i ograniczeniom związanym z pobieraniem dopłat rolnośrodowiskowych, które uzyskują, wpływa na te proekologiczne wybory. Nie jest chyba przypadkiem, że 56,7% badanych rolników pobiera dopłaty rolnośrodowiskowe, a 62,8% to zwolennicy utrzymania bądź zaostrzenia norm ochrony środowiska nawet kosztem wzrostu bezrobocia.

Świadomość ograniczeń skłania najwyraźniej większość rolników (67,6%) do opowiedzenia się za szczególnymi uprawnieniami i przywilejami, podczas gdy 21,3% jest im przeciwna, a pozostali nie mają zdania w tej kwestii. Oczekiwania mieszkańców gmin nатуrowych w związku z zamieszkaniem na terenie chronionym prezentuje tabela 6.

Tabela 6. Procent odpowiedzi na pytanie: Czy mieszkańcy terenów chronionych powinni mieć szczególne uprawnienia lub przywileje, a jeśli tak, to jakie?

Odpowiedź	%
Mieszkańcy terenów chronionych powinni mieć szczególne uprawnienia lub przywileje	67,6
Rodzaj uprawnienia lub przywileju:	
– udział w konsultacjach społecznych	23,3
– udział w referendach	28,7
– dostęp do informacji o stanie środowiska na tych terenach	27,1
– rekompensaty za utracone korzyści	72,1
– pomoc prawna i finansowa w tworzeniu miejsc pracy uwzględniających ograniczenia	47,3
– edukacja ekologiczna na wyższym poziomie	17,8
– inne	1,2

Wprawdzie nie są to życzenia o charakterze roszczeń ściśle finansowych, ale jednak rolnicy proszeni o wskazanie najważniejszego przywileju opowiadają się najczęściej (54,3%) za rekompensatami z tytułu utraconych korzyści. Wybrane z zaproponowanej kafeterii uprawnienia wskazują na poczucie podmiotowości badanych – chcą mieć wpływ na dotyczące ich decyzje, a także mają zapotrzebowanie na pomoc prawną i finansową w znalezieniu swoich szans w sytuacji ograniczeń wynikających z istnienia przepisów ochrony środowiska.

Drobne gospodarstwa rolne – znaczenie społeczne i przyrodnicze

Za gospodarstwa drobne uznają według kryterium obszarowego granicę 1–5 ha, a według siły ekonomicznej – granicę 2 ESU. Brak kompletnych wyników Powszechnego Spisu Rolnego z 2010 roku do czasu powstania artykułu nie pozwolił na wykorzystanie aktualnych danych ogólnokrajowych; pozostają dane z poprzednich spisów i jedyne dane dotyczące udziału małych gospodarstw w 2010 roku (tab. 7). Według Wojciecha Józwiaka (2003), gospodarstwa małe (2–5 ha) i bardzo małe (1–2 ha) w latach 1996–2002 ograniczały aktywność rolniczą, co doprowadziło do ich marginalizacji w produkcji towarowej. Tylko znikoma część modernizowała majątek trwały i inwestowała w produkcję rolniczą i pozarolniczą, a 1/4 zaprzestała produkcji rolnej. Charakterystyczne jest także upośledzenie pod względem infrastruktury technicznej tych gospodarstw.

Tabela 7. Udział drobnych gospodarstw rolnych (1–5 ha) w ogólnej liczbie gospodarstw i zajmowanej przez nie powierzchni użytków rolnych w latach 1996–2010

Udział	1996	2002	2010
% gospodarstw	55,2	58,6	56,0
% UR	16,8	16,8	13,1

Te małe gospodarstwa to jedyna kategoria wielkości, w której udział gospodarstw ostatnio się zmniejszył. Jest ich około 1 mln i połowa produkuje jedynie na samozaopatrzenie (Zegar 2009). Jak wynika z analiz Józwiaka (2006), gospodarstwa małe i bardzo małe ograniczały swoją aktywność w rolniczej produkcji towarowej, a niektóre w ogóle z produkcji rolniczej rezygnowały. Działalność rolnicza stanowiła dla około 10% gospodarstw dominujące lub główne źródło dochodów, a czerpały je najczęściej z upraw kwaciarskich, roślin ozdobnych, truskawek, upraw pod osłonami oraz intensywnej produkcji ryb. Według kryterium dochodowego trudno uznać gospodarstwa drobne za gospodarstwa rolnicze w kategorii profesjonalizacji. Uprzednio, a zapewne i obecnie, nadwyżki siły roboczej czy np. powierzchni budynków stawały się zasobem wykorzystywanym do działalności pozarolniczej. I to bywa częstą strategią tych gospodarstw, gdzie brak dochodów z produkcji rolniczej i gdzie zaznacza się bardzo słaba aktywność inwestycyjna. Następuje dekapitalizacja, a dopłaty do funkcjonowa-

nia gospodarstwa czerpane są z innych źródeł, bo bardzo niskie dochody z pracy rolniczej zmuszają do uzupełnienia ich dochodami z innej działalności. Większość rolników czerpie dochody z pracy najemnej (są atrakcyjni na rynku pracy ze względu na ubezpieczenie społeczne) i działalności pozarolniczej oraz rent. W 2007 roku z pracy najemnej utrzymywało się około 40% właścicieli gospodarstw najmniejszych, z emerytur i rent – 32%, a z działalności pozarolniczej – 14,3%.

Wśród właścicieli gospodarstw o sile ekonomicznej do 2 ESU więcej jest osób z wykształceniem średnim i wyższym niż wśród właścicieli gospodarstw, które osiągnęły 2–4 ESU. Wynika to przypuszczalnie z faktu, że zdobywanie zatrudnienia jest najczęściej uwarunkowane posiadaniem wykształcenia.

W podejmowanej działalności pozarolniczej następuje zagospodarowanie wolnych zasobów pracy, wykorzystanie nieużytkowanej powierzchni i posiadanych maszyn, handel wyprodukowanymi w gospodarstwie płodami (zwykle krótki łańcuch od producenta do nabywcy), a także wykorzystanie innych nieprzydatnych do produkcji rolniczej zasobów (tab. 8).

Tabela 8. Rodzaje działalności wśród gospodarstw małych (1–5 ha) i bardzo małych (do 1 ha), prowadzących działalność nierolniczą w 2007 roku, wśród gospodarstw ogółem (w %%)

Wyszczególnienie	Udział gospodarstw	
	do 1 ha	1–5 ha
Gospodarstwa ogółem	29,9	40,2
Gospodarstwa z działalnością nierolniczą	20,9	41,4
Rodzaj działalności:		
– działalność usługowa z wykorzystaniem sprzętu własnego	16,4	41,4
– agroturystyka, wynajem pokoi	16,7	42,9
– przetwórstwo produktów rolnych	6,5	40,5
– przetwarzanie drewna	32,4	37,8
– rękodzieło	24,8	51,4
– akwakultura	15,1	25,9
– wytwarzanie energii odnawialnej	4,5	22,7
– inne rodzaje działalności	24,5	44,2

Źródło danych: GUS (2009)

Większość działalności pozarolniczej ma miejsce w gospodarstwach posiadających do 5 ha użytków rolnych. Jak widać w zestawieniu (tab. 8), w małych gospodarstwach dominuje działalność agroturystyczna, działalność usługowa z wykorzystaniem własnego sprzętu, przetwórstwo rolno-spożywcze oraz rękodzieło.

W wymiarze jednostkowym drobne gospodarstwa są akceptowane, bo wysoki jest stopień przywiązania do własnego gospodarstwa rolnego i zwykle ludzkie przywiąza-

nie do rodzinnych stron. Te drobne gospodarstwa są także asekuracją, dają poczucie większego bezpieczeństwa w aspekcie warunków życia (własne siedlisko) i wyżywienia, poczucie samodzielności i niezależności od dyktatu mechanizmów rynkowych, a także poczucie ciągłości tradycji rodzinnej (o chłopskiej proveniencji) i tożsamości lokalnej. Sprzyja także identyfikacji z miejscem zamieszkania renesans lokalności, bo świadczy o odrębności, stanowiąc przeciwwagę procesowi unifikacji. Warunkiem jest akceptacja miejsca zamieszkania i respektowanie ograniczeń, a nawet wykorzystanie szans na dochody wynikające z położenia siedliska na terenie sieci Natura 2000, a przede wszystkim uświadomienie sobie warunków życia w większym dobrostanie z tytułu obcowania z naturą. Ten warunek spełniają częściej właśnie osoby zwane nowoosadnikami, mieszkające na terenie objętym siecią Natura 2000 od niedawna, które wybrały ten teren jako miejsce osiedlenia, świadome walorów środowiskowych, ale i ograniczeń wynikających z zadań ochronnych. Charakteryzują się wyższym wskaźnikiem postawy proekologicznej niż osoby od dawna mieszkające na tym terenie.

W niektórych regionach Polski – głównie południowo-wschodnich – zbiorowość drobnych gospodarstw rolnych dominuje wśród ogółu gospodarstw. W tym makroregionie (województwo świętokrzyskie, małopolskie, podkarpackie i śląskie) udział gospodarstwa bez produkcji towarowej oraz z bardzo małą sprzedażą, czyli do 7000 PLN rocznie, wynosi 39,9% (Sikorska 2010). Nie są one jednak zamkniętą grupą – spójną, samoregulującą się całością, a raczej zbiorowością wewnątrznie zróżnicowaną, czasem podzieloną i nawet skonfliktowaną. Zróżnicowane wykorzystanie terenów wiejskich i różne na nich rodzaje aktywności ludzi implikują konflikty, bo sposoby wykorzystania terenu bywają konkurencyjne. Rodzi się więc pytanie: Czy w tej sytuacji wspólne terytorium może być czynnikiem więziotwórczym na gruncie troski o wspólne środowisko naturalne?

Podsumowanie

Drobne gospodarstwa i ich właściciele są kategorią najbardziej zróżnicowaną. Ocena tego zjawiska jest niemożliwa bez przyjęcia określonej koncepcji, modelu rolnictwa. Jeżeli kryterium oceny uczynimy tylko rozwój gospodarczy i pełnienie przez gospodarstwa rolne funkcji produkcyjnej, to drobne gospodarstwa okażą się balastem skazanym na likwidację, a nawet nie będzie można ich uznać za gospodarstwa, gdyż nastawione są przede wszystkim na prosumpcję. Będą raczej traktowane jako siedliska z rozszerzonym obszarem, wiejskie gospodarstwa domowe, które oprócz miejsca zamieszkania są także podstawą różnych form aktywności – upraw, wytwórczości czy usług. Jeżeli jednak uwzględnimy fakt, że pod koniec lat 80. XX wieku ochrona środowiska naturalnego została włączona w dyskurs dotyczący rozwoju, a jeszcze wcześniej zaczęto uwzględniać podstawowe potrzeby rozwoju społecznego, to obraz i rola tych drobnych gospodarstw będzie wyglądała inaczej. Uwzględnienie w koncepcji rozwoju zrównoważonego zagadnień związanych z ochroną środowiska i uczynienie z kwestii ekologicznych fundamentu dla stosunków i zwyczajów społecznych stawia te gospodarstwa w odmiennym świetle.

Te małe gospodarstwa pełnią ważne role społeczne i przyrodnicze, bo dają zatrudnienie, są miejscem wytwarzania surowców na samozaopatrzenie i drobną sprzedaż,

dysponują około 1/3 powierzchni lasów prywatnych i nieużytków. Znaczenie tych ostatnich dla ochrony i podtrzymania bioróżnorodności jest szczególnie ważne. Są to śródpolne i śródleśne oczka wodne, starodrzewy, kępy drzew, bagna, torfowiska, skarpy. Nieduża powierzchnia gospodarstw oraz ich rozłóg przyczyniają się do istnienia mozaikowego krajobrazu. Rezygnacja posiadaczy drobnych gospodarstw z władania nimi zwiększyłaby stan posiadania (lub dysponowania ziemią) innych gospodarstw rolnych bądź spowodowałaby przeznaczenie jej na cele nierolnicze. Wówczas zmieniłby się krajobraz tych regionów, w których obecnie znajdują się najmniejsze gospodarstwa, a część użytków ekologicznych uległaby degradacji.

Bibliografia

- Bołtromiuk A. (2011), *Koncepcja, metody i organizacja badań*, [w:] A. Bołtromiuk, red., *Uwarunkowania zrównoważonego rozwoju gmin objętych siecią Natura 2000*. Warszawa, IRWiR PAN, s. 11–40.
- Burger T. (2005), *Świadomość ekologiczna społeczeństwa polskiego*. Warszawa, Instytut Gospodarki Przestrzennej i Mieszkalnictwa.
- GUS (2009), *Charakterystyka gospodarstw rolnych w 2007 roku*. Warszawa, Główny Urząd Statystyczny.
- GUS (2011), *Obszary wiejskie w Polsce. Studia i analizy statystyczne*. Warszawa, Olsztyn, Główny Urząd Statystyczny, Urząd Statystyczny w Olsztynie.
- Józwiak W. (2003), *Ewolucja gospodarstw rolnych w latach 1996–2002*. Warszawa, Główny Urząd Statystyczny.
- Józwiak W. (2006), *Funkcjonowanie i role społeczne najmniejszych gospodarstw rolnych*. *Wiś i Rolnictwo*, nr 2.
- Perepeczko B. (2010), *Postawy i oczekiwania proekologiczne mieszkańców wsi obszarów chronionych*. *Wiś i Rolnictwo*, nr 1.
- Sikorska A. (2010), *Gospodarstwa bez produkcji towarowej w strukturach indywidualnego rolnictwa*. *Komunikaty – Raporty – Ekspertyzy*, nr 549, Warszawa, IERiGŻ-PIB.
- Tyburski W. (1995), *Etyka i ekologia*. Toruń, Polski Klub Ekologiczny.
- Zegar J.S. (2009), *Struktura polskiego rolnictwa rodzinnego pod koniec pierwszej dekady XXI wieku*. Warszawa, IERiGŻ-PIB.